

Sygn. akt **V Ca 3849/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Anna Strączyńska
------------------------	-----------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 08 stycznia 2015 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. Ł.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 05 września 2014 r., wydanego w sprawie o sygn. akt II C 1280/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od P. Ł. na rzecz (...) SA w W. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 3849/14

UZASADNIENIE

W dniu 12 maja 2014 roku P. Ł. wniósł pozew przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 3.634,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzi tej kwoty z tytułu rozwiązania polisy na życie z ubezpieczeniowym funduszem inwestycyjnym i niewypłacenia mu całej zgromadzonej kwoty, a jedynie 52 % wartości wykupu.

Strona pozwana (...) Towarzystwo (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia, wskazała też, że w drugim roku rozwiązania umowy wypłata wynosiła 52 % wykupu zgromadzonych środków.

Wyrokiem z dnia 05 września 2014 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 617 zł jako zwrot kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Dnia 06 marca 2008 r. strony zawarły na okres 30 lat Umowę (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...). W ramach umowy powód wpłacił dwie roczne składki, każda po 6.000 zł.

Zgodnie z warunkami umowy ubezpieczony mógł wypowiedzieć umowę ubezpieczenia w każdej chwili. W wypadku rozwiązania umowy przysługiwało mu roszczenie o zapłatę Świadczenia Wykupu proporcjonalnego do wysokości wartości polisy wg stanu z daty rozwiązania umowy i okresu ubezpieczenia – im dłuższy okres ubezpieczenia tym wyższy procent wartości polisy, a przez to wyższe świadczenie wykupu. W wypadku przedmiotowej polisy rozwiązanej w jej drugim roku Świadczenie Wykupu wynosiło 52 % wartości polisy, tj. zgromadzonych i ulokowanych na funduszach środków.

Umowa ubezpieczenia została zawarta za pośrednictwem agenta – (...) sp. z o.o.

Wartość polisy z daty jej rozwiązania tj. 11 maja 2009 r. wynosiła 7.643,02 zł. Powodowi dnia 28 maja 2009 r. zostało wypłacone Świadczenie Wykupu w kwocie odpowiadającej 52 % wartości polisy tj. 4.008,27 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 819 § 1 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Natomiast art. 117 § 2 k.c. wskazuje, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia.

Umowa ubezpieczenia została rozwiązana dnia 11 maja 2009 r. Pozew wniesiony został 12 maja 2014 r. tj. po upływie 5 lat. Jak wskazał Sąd Rejonowy, już z tego względu powództwo należało oddalić.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu Rejonowego trudno uznać w przedmiotowej sprawie postanowienia umowy, ustalające wysokość świadczenia wykupu wypłacanego ubezpieczonemu w drugim roku umowy na 52 % wartości polisy tj. zgromadzonych jednostek uczestnictwa w funduszach za niedozwolone. Taka regulacja oznacza, iż pozostała część wartości polisy stanowi swego rodzaju wynagrodzenie ubezpieczyciela z tytułu zawartej i przedwcześnie rozwiązanej umowy. Nie może umknąć uwadze fakt, iż jak podniósł i udokumentował pozwany, a czemu powód nie zaprzeczył pozwany zwłaszcza w początkowym okresie poniósł wysokie koszty związane z zawarciem umowy. W tym wypadku sama prowizja agenta wyniosła prawie 6.000 zł. Strony zawierały umowę z perspektywą 30 lat i z takiej perspektywy szacowane było ryzyko ubezpieczeniowe i gospodarcze obejmujące wydatki poniesione przy zawieraniu umowy. W tym kontekście nie można też nie zauważyć, że sam powód jest przedsiębiorcą z branży finansowej i ubezpieczeniowej, który z pewnością zawierając umowę również szacował korzyści wynikające z zawartej umowy.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. Naruszenie art. 819 k.c. poprzez przyjęcie, że pobranie przez pozwaną spółkę opłaty za rezygnację z polisy jest świadczeniem ubezpieczeniowym przez co podlega przedawnieniu po 3 latach, podczas gdy opłata za rezygnację z polisy została pobrana na podstawie klauzuli abuzywniej co spowodowało bezpodstawne wzbogacenie się pozwanej spółki, przez co podlega przedawnieniu po 10 latach zgodnie z art. 118 k.c.

2. Naruszenie art. 385¹ k.c. poprzez uznanie, że postanowienie umowne dotyczące określania sankcji finansowej za rezygnację z umowy polisy nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego, podczas gdy postanowienie to wypełnia wszystkie przesłanki stwierdzenia abuzywności.

W związku z tym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 3 634,75 zł wraz z odsetkami od dnia 12 maja 2014 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje od pozwanej. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, jako nie budzące wątpliwości i zastrzeżeń, wszechstronne i wyczerpujące, Sąd Okręgowy przejmuje jako podstawę własnego rozstrzygnięcia nie widząc potrzeby ich uzupełnienia.

W przekonaniu Sądu Okręgowego klauzula zawarta w umowie nie spełnia wymogów z art. 385¹ k.c. tj. nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego. Postanowienie to nie narusza dobrych obyczajów, nie jest też sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznać trzeba działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub braku doświadczenia, a więc działania traktowane powszechnie za nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych reguł, standardów postępowania. Rażąco naruszenie interesów konsumentów polega zaś na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na ich niekorzyść (wyrok SN z 13 lipca 2005 r. I CK 832/04, Lex nr 159111). Przy zawieraniu umowy powód był należycie poinformowany o jej warunkach, otrzymał wszelkie wyjaśnienia i wiedział jakie będą efekty wcześniejszej rezygnacji z polisy.

Wbrew twierdzeniu powoda istotne jest też to, że P. Ł. profesjonalnie zajmuje się działalnością finansową i ubezpieczeniową, zatem musiał rozważać korzyści i ryzyka związane z zawieraniem takiej umowy. Zawierając umowę musiał być świadomy konsekwencji wynikających z tak sformułowanych postanowień. Nie sposób też w tej sprawie przyjąć, że wystąpił element niewiedzy czy niedoinformowania po stronie powoda. Przypomnieć także należy, że wbrew twierdzeniom powoda tak sformułowane postanowienie nie jest wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych, co więcej w razie wypowiedzenia umowy po 2 latach jej obowiązywania przy założeniu, że miała ona trwać 30 lat, wypłata świadczenia w wysokości 52 % przy wysokich kosztach początkowych takiego produktu finansowego jakim jest ubezpieczenie na życie z kapitałowym funduszem jest wypłatą rozsądną. Nie można też pominąć tego, że w okresie obowiązywania umowy strona pozwana świadczyła ochronę powoda z tytułu umowy ubezpieczenia na życie i z tego powodu część składki powinna zostać u ubezpieczyciela.

Następstwem powyższych rozważań jest stwierdzenie, że niezasadnym byłoby uznanie, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowym było również zastosowanie przez Sąd Rejonowy przy rozpoznaniu zarzutu przedawnienia przepisów dotyczących umowy ubezpieczenia, tj. art. 819 § 1 k.c. zgodnie, z którym roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat 3. Przepis ten stanowi *lex specialis* do art. 118 kc i w niniejszej sprawie nie może być mowy o jakimkolwiek innym terminie przedawnienia świadczenia, jak tylko 3-letnim.

W związku z powyższym uznać należało, co słusznie uczynił Sąd orzekający w I instancji, że zarzut przedawnienia został podniesiony skutecznie. To stanowiło wystarczającą podstawę do oddalenia powództwa, a w konsekwencji także do oddalenia apelacji jako niezasadnej, o czym orzeczono w oparciu o art. 385 kpc.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Z uwagi na to, że apelacja została oddalona w całości, Sąd drugiej instancji zasądził od P. Ł. na rzecz (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej. Jest to należność zgodna z regulacją § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.